



Sygn. akt V CSK 462/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marian Kocon
SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. S.A. w Ł.
przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu [...] z udziałem interwenienta ubocznego A. Sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 20 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca 2015 r.,

I uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach postępowania oraz w punktach 2 i 3 i oddala apelację strony powodowej;

II zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 9 000 zł (dziewięć tysięcy złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym;

III nakazuje ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 315 zł (trzydzieści tysięcy trzysta piętnaście złotych) tytułem opłaty sądowej od skargi kasacyjnej od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo M. S.A. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Szpitalowi Klinicznemu [...] o zasądzenie kwoty 623 142,72 zł z ustawowymi odsetkami jako należności wynikającej ze spłacenia przez powódkę długu pozwanego na podstawie umowy gwarancyjnej zawartej z jego wierzycielem.

Sąd ustalił między innymi, że interwenient uboczny: A. sp. z.o.o. była wierzycielem pozwanego na kwotę 623 142,72 zł z tytułu dostarczonych materiałów medycznych. Strona powodowa jest pozabankową instytucją finansową zajmującą się restrukturyzacją i finansowaniem należności powstałych na rynku medycznym.

W dniu 6 sierpnia 2012 r. powódka zawarła z interwenientem ubocznym umowę gwarancyjną, której przedmiotem było prowadzenie przez powódkę w imieniu interwenienta ubocznego wszelkich czynności prawnych i faktycznych mających na celu odzyskanie wierzytelności przysługujących interwenientowi ubocznemu w stosunku do dłużników wskazanych w załączniku nr 1 do umowy, w tym do pozwanego Szpitala.

Powódka zapewniła w umowie, że na skutek podjętych przez nią działań dłużnik zapłaci swoje zobowiązanie wobec interwenienta ubocznego. Restrukturyzacja wierzytelności miała polegać na podejmowaniu przez powódkę działań w celu ustalenia z dłużnikiem spłaty jego zobowiązań zgodnie z terminem określonym w załączniku do umowy. W przypadku, gdy restrukturyzacja wierzytelności w tym terminie nie doprowadziła do całkowitej lub częściowej spłaty zobowiązania dłużnika, powodowa Spółka miała ponosić odpowiedzialność za niedopełnienie obowiązku terminowego spełnienia zobowiązania przez dłużnika, ograniczoną do wysokości tego zobowiązania. Zwolnienie się w całości z obowiązku naprawienia szkody w powyższy sposób mogło nastąpić poprzez zapłatę interwenientowi ubocznemu przez powodową Spółkę równowartości zobowiązania dłużnika ustalonej na dzień płatności powódki. Umowa stanowiła także, iż po dokonaniu zapłaty, powodowa Spółka nabywa na podstawie umowy i przepisów prawa cywilnego roszczenie wobec dłużnika.

Pismami z dnia 16 i 20 sierpnia 2012 r. interwenient uboczny i strona powodowa poinformowali pozwanego o zawarciu powyższej umowy gwarancyjnej i zwrócili się o zapłatę długu do dnia 30 sierpnia 2012 r., czego pozwany nie uczynił.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. powódka przelała na rachunek bankowy interwenienta ubocznego kwotę 424 689,79 zł tytułem umowy gwarancyjnej, a pozostała część należności została rozliczona przez potrącenie wzajemnych zobowiązań powódki i interwenienta ubocznego.

Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. powodowa Spółka poinformowała pozwanego o dokonaniu powyższej spłaty i zwróciła się o przekazywanie należności pozwanego wobec interwenienta ubocznego na jej rachunek bankowy stwierdzając, że zobowiązanie pozwanego wobec interwenienta ubocznego wygasło, a powstało nowe zobowiązanie pozwanego wobec powódki.

Oddalając powództwo w tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że łącząca powódkę i interwenienta ubocznego umowa gwarancyjna jest umową przewidzianą w art. 391 k.c. i rodzi zobowiązanie odszkodowawcze powódki jako dłużnika z tej umowy, którego treścią jest naprawienie szkody w przypadku braku świadczenia przez osobę trzecią: pozwanego Szpitala na rzecz jego wierzyciela: interwenienta ubocznego. Powódka jako gwarant wykonuje własne zobowiązanie z tej umowy wobec interwenienta ubocznego, brak jest więc podstaw do przyjęcia, iż po zapłacie tego zobowiązania dochodzi do subrogacji przewidzianej w art. 518 § 1 pkt 1 k.p.c. i przejęcia przez nią długu pozwanego wobec interwenienta ubocznego. Umowa taka nie rodzi po stronie osoby trzeciej żadnych obowiązków, a wierzyciel, beneficjent gwarancji także nie nabywa wobec tej osoby żadnych uprawnień. Jeżeli strona powodowa jako dłużnik z umowy gwarancyjnej spełniła świadczenie to rodzaj stosunków łączących ją z osobą trzecią określa treść roszczeń regresowych. Jeżeli taki stosunek nie istnieje, w grę wchodzi wyłącznie roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia, którego strona powodowa nie zgłosiła.

Sąd Okręgowy stwierdził też, że niezależnie od powyższych argumentów należy uznać umowę gwarancyjną z dnia 16 sierpnia 2012 r. za nieważną jako naruszająca art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 217 ze zm. - dalej: „u.dz.l.”). Prowadzi

ona bowiem do zmiany wierzyciela pozwanego Szpitala, a sankcją nieważności wynikającą z tego przepisu objęte są nie tylko umowy przelewu ale także wszystkie inne czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela, w tym umowa gwarancji, na której zawarcie nie wyraził zgody podmiot założycielski Szpitala.

W wyniku apelacji powódki Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 606 297,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 37 515 zł tytułem kosztów procesu. Oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że istotą umowy gwarancyjnej przewidzianej w art. 391 k.c. jest zobowiązanie gwaranta, iż wykona zobowiązanie dłużnika głównego, gdyby ten go nie wykonał. W kwestii skutków wykonania zobowiązania gwarancyjnego przez gwaranta zamiast dłużnika głównego prezentowane są w doktrynie rozbieżne stanowiska. Sąd Apelacyjny opowiedział się za poglądem, że dług własny gwaranta wynikający z umowy gwarancyjnej jest jednocześnie długiem także dłużnika głównego, a więc długiem „cudzym” w rozumieniu art. 518 § 1 pkt 1 k.c., a zatem gwarant na podstawie powyższego przepisu wstępuje w miejsce beneficjenta umowy gwarancyjnej z możliwością skutecznego wystąpienia z roszczeniem wobec dłużnika głównego. Wskazał, że ponieważ nie budzi wątpliwości zastosowanie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. wobec poręczyciela spłacającego dług, a sytuacja prawna gwaranta i poręczyciela, spełniających swoje świadczenia nie różni się z punktu widzenia interesów zasługujących na ochronę, uzasadnione jest stosowanie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. także w stosunku do gwaranta. Skoro pozwany nie spełnił świadczenia wobec swojego wierzyciela, a uczyniła to powódka, wstąpiła na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w prawa interwenienta ubocznego i ma legitymację czynną do dochodzenia spłaconej wierzytelności.

Rozważając, czy przedmiotowa umowa gwarancyjna jest ważna z punktu widzenia art. 54 ust. 5 i 6 u.d.z.I. Sąd Apelacyjny stwierdził, że skutkiem wykonania umowy gwarancyjnej jest zmiana wierzyciela, do której dochodzi w wypadku naruszenia postanowień umowy łączącej dłużnika głównego z beneficjentem a także w wypadku spłaty zobowiązania przez gwaranta. Umowa gwarancyjna nie

jest tożsama z umową przelewu wierzytelności, nie jest też umową, której celem jest zmiana wierzyciela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w art. 54 ust. 5 u.d.z.l. chodzi o czynność prawną kierunkową, której bezpośrednim celem istniejącym już w chwili jej dokonywania jest zmiana wierzyciela, a w sytuacji umowy gwarancyjnej jedynie jej skutkiem, a nie celem, jest zmiana wierzyciela. Sąd Apelacyjny stwierdził, że celem uregulowanej w art. 518 k.c. ustawowej subrogacji jest nie tyle samo przeniesienie wierzytelności, co utrwalenie praw osoby trzeciej względem dłużnika wobec wykonania za niego świadczenia. Dlatego też zdaniem Sądu nie należy instytucji tej traktować jako objętej regulacją art. 54 ust. 5 u.d.z.l. Umowa gwarancyjna zawarta w dniu 16 sierpnia 2012 r. nie wymagała zatem zgody podmiotu tworzącego pozwany Szpital i nie była nieważna.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie i obejmującej wyrok Sądu Apelacyjnego w części uwzględniającej apelację i powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu, pozwany zarzucił naruszenie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że skutkiem spłacenia przez gwaranta własnego długu powstałego na podstawie umowy przewidzianej w art. 391 k.c. jest jego wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. oraz naruszenie art. 54 ust. 5 i 6 u.d.z.l. przez błędną wykładnię i uznanie, że umowa gwarancyjna, mająca cechy quasi poręczenia nie jest objęta powyższym przepisem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle regulacji umowy o świadczenie przez osobę trzecią, przewidzianej w art. 391 k.c. nie ulega wątpliwości, że gwarant spełniając swoje zobowiązanie wobec beneficjenta spłaca swój, a nie cudzy dług. Jego zobowiązaniem jest bowiem doprowadzenie do tego, by dłużnik główny beneficjenta spłacił swój dług, a jeżeli tego nie uczyni, gwarant obowiązany jest do zapłaty beneficjentowi odszkodowanie i jest to tylko jego własny dług, a nie dług także dłużnika głównego. Również wtedy, gdy spełnia przysługujące mu na podstawie art. 391 k.c. zobowiązanie przemienne i sam spłaca dług dłużnika głównego, to czyni to nie dlatego, że jest za ten dług odpowiedzialny osobiście lub

rzeczowo, gdyż nie jest, lecz dlatego, że w ten sposób zwalnia się z własnego, innego zobowiązania wobec beneficjenta.

Przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c. zaś tylko wtedy przewiduje cesję ustawową, a więc przejście wierzytelności z mocy prawa na osobę, która spłaciła wierzyciela, jeżeli osoba ta spłaciła cudzy dług, za który sama jest odpowiedzialna osobiście lub rzeczowo. Chodzi więc np. o poręczyciela, zastawcę spłacającego dług zabezpieczony zastawem, właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką, który spłaca dług hipoteczny. Przepisu art. 518 § 1 pkt 1 k.c., jako przepisu szczególnego, nie można w drodze analogii stosować do innych sytuacji niż w nim przewidziane, w tym do sytuacji spłaty własnego, a nie cudzego długu.

Nie ma zatem podstaw, jak przyjął Sąd Apelacyjny, do zastosowania art. 518 § 1 k.c. - wprost lub w drodze analogii do gwaranta spłacającego cudzy dług na podstawie umowy przewidzianej w art. 391 k.c., gdyż za dług ten gwarant nie jest odpowiedzialny ani osobiście ani rzeczowo, jak wymaga tego regulacja zawarta w art. 518 § 1 pkt 1 k.c.

Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z dnia 24 kwietnia 2015 r. II CSK 647/14 i z dnia 17 marca 2016 r. V CSK 446/15 (oba nie publ.). Wskazał, że umowa gwarancji o analogicznej, jak w niniejszej sprawie, treści mieści się w konstrukcji umowy o świadczenie przez osobę trzecią przewidzianej w art. 391 k.c. i nie rodzi po stronie osoby trzeciej żadnych obowiązków. Przyrzekający z samej umowy gwarancyjnej nie nabywa w stosunku do osoby trzeciej uprawnień umownych ani roszczeń. Skutki zapłaty - wykonania zobowiązania przez gwaranta na rzecz beneficjenta - polegają na wygaśnięciu zobowiązania gwarancyjnego. Gwarant nie odpowiada za dług dłużnika ze stosunku podstawowego, tylko za wykonanie przez niego obowiązku zapłaty. Na gwarancie ciąży dług o charakterze samoistnym, gdyż nie przejmuje on zobowiązania dłużnika głównego tylko ryzyko beneficjenta gwarancji, zapewniając mu wyrównanie szkody poniesionej w razie braku świadczenia dłużnika. Gwarancja jest więc źródłem samoistnej odpowiedzialności za nieosiągnięcie obiecanego i gwarantowanego rezultatu, nie ma charakteru akcesoryjnego i rodzi pierwotną odpowiedzialność odszkodowawczą, przy czym gwarant może się zwolnić od tej odpowiedzialności przez spełnienie

przrzeczonego świadczenia ciężącego na dłużniku głównym. Natomiast istotą odpowiedzialności poręczyciela jest akcesoryjność oznaczająca, że poręczenie jest treściowo zależne od zobowiązania głównego i dzieli jego los. Skoro zatem obowiązek gwaranta i tego dłużnika pochodzą z różnych źródeł, a do przysporzenia takiego jak przy poręczeniu muszą wywodzić się z tego samego źródła, to nie dochodzi do wstąpienia gwaranta w prawa zaspokojonego wierzyciela z mocy ustawy (*cessio legis*), a więc art. 518 § 1 pkt 1 k.c. nie znajduje zastosowania do gwaranta ani wprost ani w drodze analogii do sytuacji poręczyciela.

W rozpoznawanej sprawie zatem umowa gwarancji jaką zawarła powódka z interwenientem ubocznym znajdującą źródło w uregulowanej w art. 391 k.c. umowie o świadczenie przez osobę trzecią, nie rodzi po stronie pozwanego żadnych obowiązków, a powódka z samej umowy gwarancji nie nabyła w stosunku do niego żadnych uprawnień umownych ani roszczeń. Ich podstawą musiałby być odrębny stosunek prawny łączący gwaranta z osobą trzecią, a taki w sprawie nie został wykazany. W konsekwencji trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że art. 518 § 1 pkt 1 k.c. nie ma w sprawie zastosowania, nie doszło bowiem do przewidzianej w tym przepisie sytuacji ustawowego nabycia spłaconej wierzytelności, jak również nie został wykazany żaden inny stosunek prawny, na podstawie którego pozwany byłby zobowiązany wobec powódki do zapłaty dochodzonego w sprawie roszczenia. Już samo to stwierdzenie uzasadniało oddalenie powództwa.

Jedynie więc na marginesie podzielić również należy stanowisko Sądu Okręgowego, przeciwne od zajętego przez Sąd Apelacyjny, a zgodne z ukształtowanym w ostatnich latach orzecnictwem Sądu Najwyższego dotyczącym wykładni art. 54 ust. 5 i 6 u.d.z.l, a wcześniej art. 53 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 30 grudnia 1991r. o zakładach opieki zdrowotnej (jedn. tekst: Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89, ze zm.), że użyte w tym przepisie pojęcie „czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela” obejmuje nie tylko umowy bezpośrednio dotyczące zmiany wierzyciela, lecz także takie, których skutkiem jest zmiana wierzyciela. Jasnym bowiem zamiarem ustawodawcy było objęcie tym przepisem wszystkich czynności, które w łańcuchu zdarzeń prawnych prowadzą w konsekwencji do zmiany wierzyciela, niezależnie od dogmatyczno prawnej konstrukcji oraz typowej

funkcji. Celem wprowadzenia takiego ograniczenia było bowiem przeciwdziałanie szkodliwemu społecznie zjawisku tzw. handlu długami służby zdrowia, który w efekcie, ze szkodą dla pacjentów, znacznie zwiększał zobowiązania i obciążenie tych jednostek, prowadząc często do ich likwidacji. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, omawiane pojęcie obejmuje nie tylko przelew i poręczenie ale także tzw. podstawienie, a więc sytuację przewidzianą w art. 518 § 1 pkt 1 k.c. W przeciwnym bowiem wypadku - mimo ustawowego zakazu - dopuszczalna byłaby zmiana podmiotowa po stronie wierzyciela, realizowana na innej podstawie prawnej niż przelew, w celu obejścia zakazu ustawowego. Należy zatem przyjąć, że nieważna jest każda czynność prawna, której skutkiem jest zmiana wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej dokonana bez zgody podmiotu tworzącego, w tym także czynność, w wyniku której osoba trzecia stała się wierzycielem takiego zakładu na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r. I CSK 428/13, OSNC 2015/4/53, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 9/14, z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, z dnia 6 lutego 2015 r. II CSK 319/14 i II CSK 238/14, z dnia 18 lutego 2015 r. I CSK 110/14, z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 546/14, z dnia 7 października 2015 r. I CSK 810/14, z dnia 16 października 2015 r., I CSK 882/14, z dnia 13 stycznia 2016 r. i z dnia 17 marca 2016 r. V CSK 446/15, nie publ.).

Z uwagi na to, że wskazana w skardze kasacyjnej podstawa naruszenia prawa materialnego okazała się oczywiście uzasadniona, a skargi kasacyjnej nie oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzekając co do istoty sprawy oddalił apelację strony powodowej oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego stosownie do ich wyników (art. 398¹⁶, art. 98 § 1 i 3, art. 391 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.).

jw

kc